Należność pocztowa uiszczona ryczałtem

Białystok, Piątek 30 stycznia 1931 r.

Starostwo Grodzkie Białostockie
Egzemplarz obowiązkowy

Cena 20 gr.

GŁOS ZIEMI BIAŁOSTOCKIEJ

Rok II

Redaktor Naczelny JAN WALEWSKI
Redakcja i Administracja: Św-Rocha № 3, telefon № 10-06 i 2-73

Nr. 24 (95)

PROCES BOJÓWKI PPS. CKW.

o zamach na Wodza Narodu

Pierwszy dzień rozpraw

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 28.I. W warszawskim Sądzie Okręgowym rozpoczął się proces karny przeciwko 5-ciu członkom milicji PPS.CKW., oskarżonym o usiłowanie dokonania zamachu na życie Marszałka Piłsudskiego. Na czele organizacji zamachowej znajdował się poseł PPS.CKW., Józef Dzięgielewski; szefem bojówki był Piotr Jagodziński, znany członek organizacji bojowej PPS. jeszcze z czasów przedwojennych, skazany w swoim czasie przez sąd rosyjski na karę śmierci za dokonanie zamachu na komisarjat policji w Warszawie, następnie przez generał-gubernatora ułaskawiony.

Rozprawa dzisiejsza toczy się pod przewodnictwem wiceprezesa sądu Neumana. Oskarża prokurator Grabowski. Na czele wielkiej ławy obrończej zasiada adwokat Śmiarowski.

Rozprawa rozpoczęła się przy wypełnionej publicznością i przedstawicielami prasy sali. Przy stole prasowym obecnych jest tylko samych korespondentów zagranicznych 18, pozatem wielu korespondentów prasy stołecznej i prowincjonalnej.

Na samym wstępie rozprawy obrona doniosła, iż usiłuje odroczyć wyjaśnienie sprawy i dąży do tego, żeby proces nie odbył się dzisiaj.

Śmiarowski stawia mianowicie wniosek o odroczenie rozprawy gdyż prezes Neuman rzekomo nie może w sprawie tej występować jako sędzia gdyż mianowany został naczelnikiem wydziału w Ministerstwie Sprawiedliwości więc jest urzędnikiem nie sędzią. Prezes Neuman wyjaśnia, iż rzeczywiście otrzymał nominację, lecz nowego stanowiska jeszcze nie objął i jest sędzią, wobec tego zarzut obrony jest najzupełniej bezpodstawny i zostaje przez sąd oddalony. Rozprawa będzie się toczyć. Ponad 2 godziny zajęło odczytanie aktu oskarżenia w którem doskonale odmalowane zostały zbrodnicze przygotowania miljantów PPS. CKW. mające zakończyć się zamachem na życie Wodza Narodu. Jak wiadomo z poprzednich naszych doniesień zamach dokonany miał być w Alejach Ujazdowskich przez rzucenie bomby pod samochód, którym Marszałek Piłsudski przejeżdża stale w określonych godzinach z Prezydjum Rady Ministrów do gmachu Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych. Dzień dzisiejszy przyniósł poza odczytaniem aktu oskarżenia tylko przesłuchanie oskarżonych, którzy wszyscy oczywiście wyrzekają się brania udziału w przygotowaniach do zamachu.

Zręcznie postawione pytanie prokuratora demaskują jednak szybko kłamstwo oskarżonych. Przed sądem ujawnia się przez prokuratora przeprowadzany dowód iż rzeczywiście z polecenia najwyższych czynników partyjnych PPS. CKW. przygotowano bojówkę do wystąpienia zbrojnego przeciwko Rządowi, dano jej broń, zaopatrzono w środki pieniężne amunicję i wybrawszy kilka jednostek na wszystko zdecydowanych popchnięto je do dokonania potwornej zbrodni. Wśród oskarżonych wszyscy są znanymi i wielol etnimi członkami PPS. CKW.

Jeden z oskarżonych Dominik Trochimowicz niegdyś robotnik leśny w Hajnówce wydalony został za organizowanie strajku i buntu robotników leśnych, następnie przez protekcję socjalistów otrzymał posadę dozorcy w warszawskiej Kasie Chorych. Na wezwanie Jagodzińskiego żeby wstąpił do milicji partyjnej wyraził zgodę i natychmiast pozostał.

Oskarżeni Józef Białkowski i Franciszek Markowski, również nie zaprzeczają, że należeli do milicji PPS. CKW., zaprzeczają natomiast jakoby brali udział w przygotowaniach do zamachu. Wykręty oskarżonych czynią jaknajfatalniejsze wrażenie na sali. Przesłuchiwania świadków, które rozpocznie się od jutra we właściwym świetle przedstawi dopiero zbrodnicze przygotowania PPS. CKW.

Z prac Komisji Regulaminowej

Debaty nad ustawą prasową

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA 28.I. Dziś obradowała Komisja regulaminowa w sprawie dopuszczalności umieszczenia w interpelacjach poselskich artykułów prasowych obłożonych aresztem. Na wstępie przewodniczący Komisji odczytał pismo marszałka Sejmu w którem ten ostatni zwrócił się do Komisji regulaminowej o wydanie opinji w powyższej sprawie, oraz wyjaśnił jakie wątpliwości prawne może nasunąć umieszczenie w interpelacjach poselskich artykułów prasowych, obłożonych aresztem oraz jakie środki prawne posiada marszałek Sejmu aby tej praktyce położyć kres. Sprawę referował wicemarszałek Car BBWR. który w konkluzji zaproponował aby Komisja regulaminowa wypowiedziała następującą opinję. 1) przytoczenie w interpelacjach w dosłownem brzmieniu treści skonfiskowanego druku jest niedopuszczalne, gdyż godzi w powagę Sejmu i łamie konstytucyjną zasadę nienaruszalności orzeczeń sądowych przez inne władze państwowe. 2) Marszałek Sejmu ma prawo żądać od interpelantów skreślenia z interpelacji treści objętej konfiskatą.

Z wywodami referenta polemizował obszernie poseł Stroński Klub Narodowy, który nie godząc się na tezy wicemarszałka Cara znajdował, że zarówno obowiązująca Konstytucja i ustawy jak i regulamin Sejmu nie upoważniają marszałka Sejmu do tak daleko posuniętej cenzury interpelacyj poselskich.

Następnie mówca poseł Pużak PPS. przywiązując wielką, wagę do zagadnień będących przedmiotem obrad zaproponował odroczenie dyskusji do następnego posiedzenia a to celem dania możności porozumienia się w tej sprawie z prezydjum swojego klubu. Komisja przyjęła wniosek posła Pużaka poczem przewodniczący odroczył posiedzenie.

Zakończenie prac Komisji Budżetowej

(Telef. od własn. korespondenta)

WARSZAWA 28 I. Na Komisji budżetowej wygłosił dzisiaj końcowy referat poseł Miedziński jako generalny referent budżetu i stwierdził, że w rezultacie wielotygodniowych prac Komisji budżetowej budżet został zmniejszony. Po stronie wydatków o 29 miljonów zł. po stronie dochodów o 34 miljonów zł. Godnem podkreślenia jest, iż po stronie dochodów skreślono z przewidywanych wpływów z tytułów podatków obrotowych sumę 15 miljonów zł. co oznacza, iż Rząd uznając ciężką sytuację gospodarczą kupiectwa i przemysłowców o taką sumę mniej ściągnie tego dokuczliwego podatku z płatników.

Za obrazę Marszałka Piłsudskiego.

W dniu 17 b.m. w Sądzie grodzkim w Suwałkach była rozpatrywana sprawa dependenta notarjalnego Zygmunta Sieńko, oskarżonego o obrazę Marszałka Piłsudskiego. Zarzucane oskarżonemu przestępstwo w czasie przewodu sądowego zostało udowodnione i Sąd wydał wyrok, skazujący Sieńko na 3 mies. więzienia z zawieszeniem kary na 5 lat.

Wdzięczność Niemiec za pomoc udzieloną lotnikom

WARSZAWA 28.I. (PAT) W związku ze sprawą sądową, wytoczoną lotnikom polskim w Opolu, którzy skutkiem zbłądzenia i zawieji śnieżnej zmuszeni byli do lądowania na terytorjum niemieckiem, za co zostali postawieni w stan oskarżenia przez władze niemieckie, podajemy poniżej część wypadków lądowania niemieckich samolotów na terytorjum Polski podczas bezprawnego przelotu nad Polską. W żadnym z poniżej wyszczególnionych wypadków władze polskie nie oddawały lotników niemieckich pod sąd, przeciwnie, udzielały im najdalej idącej pomocy i umożliwiały dalszy pobyt.

W roku 1921 samolot typu „Rumpler Nr. 23" wylądował pod Gdynią.

We wrześniu 1921 r. samolot „Albatros D. 2" wylądował w Rudzie, powiat pomorski.

W jesieni 1924 r. samolot „A. E.G." wylądował w Gdyni na Kamiennej Górze.

W sierpniu 1926 r. wylądował samolot w powiecie grodziskim w Poznańskiem, prowadzony przez von Jankowskiego, który lecąc z Berlina do Wrocławia zbłądził. 3-ci pułk lotniczy naprawił uszkodzony silnik gościa, który przez kilka dni bawił w Polsce, poczem odleciał i w następstwie tego nadesłał list z podziękowaniem.

6 maja 1927 r. samolot „D. 1053" wylądował w Wielkim Kocku, koło Gdyni.

Dnia 14 stycznia 1928 r. wodnopłatowiec typu Dornier „Graf Zeppelin D. 1477" wylądował na jeziorze Żarnowieckim.

Rokowania pomiędzy przemysłowcami a górnikami górnośląskimi

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 28. I. Z Katowic donoszą. Podkreśliśmy przed kilkoma dniami szczegóły zerwania pertraktacyj pomiędzy przemysłowcami i delegatami Związków górniczych na Górnym Śląsku o zmianę warunków płac i pracy w górnictwie. Po zerwaniu tych rokowań komisja arbitrażowa i pojednawcza wydała w dniu 22 bm. decyzję, mocą której dotychczas obowiązująca taryfa płac w kopalniach węgla na Górnym Śląsku obowiązywać ma nadal do dnia 31 stycznia 1932 r. Przemysłowcy domagali się jak wiadomo obniżenia płac o 10%. Dowiadujemy się obecnie, że organizacje górnicze przyjęły orzeczenie komisji arbitrażowej, natomiast nie przyjął orzeczenia Związek przemysłowców górniczych uważając, że termin na który przedłużona ma być umowa cennikowa, jest zbyt długi. Przemysłowcy motywują swoją odmowę przyjęcia orzeczenia komisji arbitrażowej obawą konkurencji dla górnictwa węglowego na Śląsku ze strony górnictwa Zagłębia Krakowskiego i Dąbrowskiego gdzie nie obowiązuje umowa roczna.

Mimo wszystko istnieją uzasadnione nadzieje że przemysłowców uda się skłonić do przyjęcia decyzji komisji arbitrażowej i porozumienia co równałoby się zlikwidowaniu zatargu o płacy.

Od Administracji

Przypominamy o odnowienie prenumeraty na kw. I-szy m. luty 931 roku oraz o uregulowaniu prenumeraty zaległej, a to dla uniknięcia wstrzymania dalszej wysyłki pisma.

P. K. O. 68.425.

Posiedzenie Senatu

WARSZAWA. 28.I. (PAT). Posiedzenie Senatu odbędzie się we wtorek dnia 3 lutego o godzinie 4 popołudniu.

Ze świata

Gandhi konferuje

ALLAHABAD. 28. I. (PAT) Przybył tu z Bombaju Gandhi w celu odbycia konferencji z Matilal i Jaawaharlal Nehru.

Śmierć 20 górników

LINTON. 28. I. (PAT) W jednej z tutejszych kopalni wskutek zapalenia się prochu strzelniczego nastąpił wybuch, który pociągnął za sobą śmierć zgórą 20 osób.

Pogłoski o przesileniu rządowem w Hiszpanji

MADRYT. Spodziewanem jest, iż w najbliższym czasie gabinet Berenguera poda się do dymisji, a to w związku z tem, iż partje konstytucyjna i socjalistyczna mają ogłosić abstynencję w wyborach do parlamentu

35 ofiar jednego dnia

KALKUTA. W walkach ulicznych, które miały miejsce w Begu Saray 35 policjantów zostało ciężko rannych. Obecnie panuje spokój.

Nowa fala procesów o sabotaż

MOSKWA. Z powody braku surowców i materjałów opałowych wynikły w Rosji Sowieckiej wielkie trudności przeprowadzenia „piatiletki", w związku z czem wytoczono procesy polityczne o sabotaż gospodarczy kierownikom sowieckich kopalń węgla, olejów pędnych i t. p.

Trzęsienie ziemi

BYTOM. W Zabrzu i okolicy G. Śląska odczuto silne trzęsienie ziemi, które trwało kilka sekund. Ludność w popłochu opuściła domy. Zarysowało się kilka domów. Straty nie są znane. Ofiar w ludziach nie było.

Teatr „PALACE"

W niedzielę dnia 1 lutego b. r.

zespół Reduty

odegra

„TAMTEN"

G. Zapolskiej.

Na szalach sądu historji

Białystok, 30 stycznia 1931.

Przemówienie premjera Sławka na poniedziałkowem posiedzeniu Sejmu oświetla całokształt sprawy brzeskiej. Rodowód jej sięga wiele miesięcy wstecz. To też przemówienie szefa rządu było z konieczności syntetycznem ujęciem rozwoju naszych politycznych stosunków wewnętrznych na przestrzeni ubiegłego roku. Było równocześnie ciężkiem oskarżeniem i druzgocącą oceną poczynań naszej, zblokowanej w rokoszu antyrządowym lewicy. Winę poszczególnych przywódców wobec majestatu prawa określi jeszcze przewód sądowy. „Wytoczone różnym posłom sprawy nie zostały umorzone i znajdą swoje rozwiązanie w sądzie". Tym finałem będą niezawodnie surowe ale sprawiedliwe wyroki. Lecz już dziś została ustalona polityczna odpowiedzialność za kongresy krakowskie, za szukanie u obcych czynników protekcji i gwarancji zagrożonych rzekomo swobód i wolności, za niepoczytalność usiłowań przejścia na drogę rewolucyjnego działania. Ustalona odpowiedzialność, zdemaskowane prawdziwe oblicze nowoczesnych Targowiczan, odkryte tajne sprężyny ich występnego działania.

Premjer Sławek w swej mowie, o której rzekł poseł Paschalski, że przejdzie niewątpliwie do historji, w tem historycznem zaiste napiętnowaniu obłudy, narodowego zaprzaństwa i antypaństwowego działania stronnictw osławionej pamięci centrolewu—wskazał na szereg faktów znanych powszechnie i odpowiednio swego czasu osądzonych. Lecz rozgrywały się one na przestrzeni całych miesięcy, przestaniał je zawsze górnolotny frazes lub mrok konspiracji. Zatarły się może w pamięci ogółu, gdy życie bieżące nasuwa nowe wciąż fakty i narzuca wciąż nowe do rozwiązania problemy. Mowa premjera Sławka wydobywa je z pod pyłu zapomnienia, odziera z wstydliwych obsłonek, wiąże w logiczny, nieunikniony łańcuch przyczyn i skutków. Czyni to z dostojną prostotą, z ogniem szlachetnego oburzenia, z męską otwartością, w pełnem poczuciu odpowiedzialności za każde słowo, rzucone z tak wysokiego posterunku szefa rządu. Tem większe wywiera wrażenie i tem cięższym kamieniem druzgocącego wyroku kładzie się na ludziach i grupach opozycji, że wypowiedział ją człowiek kryształowego charakteru i rzymskiej obywatelskiej cnoty, który od lat niemal jako żołnierz Marszałka Piłsudskiego bojował o Polskę, o którym pięknie i zasłużenie powiedziano, że przez całe życie „szedł do Niepodległej Polski miarowym krokiem. Przeszedł twierdzę sieradzką i idąc miarowym krokiem, patrzył w oczy śmierci".

Zaiste, łatwy to wybór. Na jednej szali tej wagi, która osądzić ma dzisiejszą polską rzeczywistość, spoczęła całym swym ciężarem mowa premjera Sławka, dająca przejmujący obraz najcięższych przewin ludzi i grup, do niedawna w Polsce wpływowych i możnych. Oto ci ludzie i te grupy w sposób już niedwuznaczny wzywały rzesze ludności wiejskiej i miejskiej do walki, spędzonym masom kazały uchwalać rezolucje, że nie będą uznawać zobowiązań, zaciągniętych w stosunku do zagranicy przez rząd polski, wysunęły jako cel swej walki zmuszenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej do ustąpienia ze swego stanowiska, tworzyły tajne składy broni i konspiracyjne bojówki, kolportowały masowo skonfiskowane przez władze druki, organizowały szereg kongresów prowincjonalnych, judząc i anarchizując opinję i planując t. zw. marsz na Warszawę. A równocześnie, dzień w dzień, aż do dni ostatnich, skomlały u obcych czynników o protekcję i „szerzyły poza granicami kraju propagandę tak szkodliwą, że każdy z najzaciętszych wrogów naszego państwa mógł się czuć wyręczonym przez samych Polaków w zupełności i z nadobatkiem". Na szali drugiej spoczęły stosy papierowej wrzawy i papierowych lamentów nad dolą więźniów brzeskich lamentów robionych cynicznie, z premydytacją, na zimno, dla zmylenia opinji publicznej, dla zagmatwania całej sprawy i przesłonięcia jej antecedensów i jej wagi dla przyszłości państwa. Obok leżą papierowe, dobroduszne protesty tych, którzy omamieni wrzawą opozycyjnej prasy, dojrzeli z całej t. zw. sprawy brzeskiej tylko chudy wikt więzienny i dyscyplinarne kary, jakiemi organa nadzoru musiały wymuszać na niesfornych pupilach posłuch dla obowiązującego regulaminu. Protesty, dziś zresztą już unicestwione oficjalnym oświadczeniem premjera Sławka, który po zbadaniu sprawy zadeklarował, że faktów znęcania się nad więźniami w Brześciu nie było.

Zaiste, wybór jest łatwy i łatwy osąd, gdzie leży punkt ciężkości i waga państwowa sprawy brzeskiej. Rząd nie tylko spełnił swój obowiązek.

Zasługą jego historyczną pozostanie, że umiał przez unieszkodliwienie kilkunastu przywódców osadzić na miejscu zuchwałą anarchję. Mowa premjera Sławka, oświetliwszy całokształt zagadnienia, jest równocześnie wezwaniem do społeczeństwa, by otrząsnęło się z sugestji prasowej kampanji, igrającej bezczelnie z interesem państwa i dobrem Polski imieniem i by umiało spojrzeć na polską rzeczywistość z punktu widzenia interesów całości i przyszłości Ojczyzny. By murem stanęło przy budowniczych tej przyszłości, którzy umieli zgnieść hydrę swawoli i podjęli się żmudnej pracy wychowania społeczeństwa w posłuchu dla prawa i w atmosferze bezinteresownej służby państwu.

Życie gospodarcze

Zniżka cen, jako popieranie wytwórczości krajowej

Wczoraj odbyło się w Sekcji Popierania Wytwórczości Krajowej przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie konferencja w sprawie zniżki cen. Obradom, w których wzięli udział m. in. przedstawiciele Ministerstwa Przemysłu i Handlu pp. T. Sągajłło i R. M. Szyszkowski, Ministerstwa Rolnictwa p. W. Grabowski oraz organizacyj gospodarczych, przewodniczył prezes Tomaszewski.

P. Szyszkowski wygłosił referat o znaczeniu zniżki cen w popieraniu wytwórczości krajowej, ilustrując swoje przemówienie zebranym materjałem faktycznym.

W dyskusji, która wywiązała się na tle referatu wyłonił się zasadniczy pogląd, że zniżka cen w Polsce posiada charakter organiczny, a spowodowana jest znacznym spadkiem cen surowców, jak również pewnemi przekształceniami przemysłu oraz handlu i uzależniona jest od słabej siły nabywczej konsumenta. Uznano pozatem, że dostosowywanie się cen do zdolności nabywczej rynku w celu osiągnięcia znacznego efektu gospodarczego winno się odbywać przy specjalnem nastawieniu konsumenta do kupowania towaru polskiego i tutaj dużą rolę do odegrania posiadają instytucje społeczne, propagujące wytwórczość krajową. W ożywionej dyskusji wypowiedział się szereg mówców, którzy stwierdzili, że zniżka cen może przynieść duże korzyści, jeżeli będzie prowadzona środkami łagodnemi, z uwzględnieniem tych wszystkich warunków i okoliczności, w jakich się znajdują obecnie przemysł, handel, rolnictwo i rzemiosło. Zwrócono uwagę następnie, że wobec poważnej ilości nieusprawiedliwionego często pośrednictwa, a zwłaszcza rozbieżności cen, należy stopniowo dążyć do normalizacji, kładąc nacisk na większą wydajność, racjonalizację i oszczędność pracy

Brak szkół dla dzieci w wojew. białostockiem

Otrzymujemy częściowe dane o sytuacji nauczania powszechnego na terenie województwa białostockiego. Brak budynków szkolnych sprawia, iż wielu dzieciom w bieżącym roku szkolnym odmówiono przyjęcia do szkół:

I tak

w powiecie grodzieńskim

w gminie Skidel nie przyjęto aż 756 dzieci, w powiecie Ostrów-Maz. w gminie Komorowo nie przyjęto 371 dz., w gminie Zaręby-Kościelne — 172 dz., w gminie Orłowo—154 dz.

W powiecie szczuczyńskim

w gminie Ostryna — nie przyjęto 131 dzieci, w gminie Żóludek—212 dzieci, w gminie Kamionka — 177 dz., w gminie Radziłów—61 dz., w gminie Sobakińce—70 dzieci.

W powiecie wołkowyskim

w gminie Międzyrzec—nie przyjęto 271 dz., w gminie Mścibów — 181 dz., w gminie Tereszki — 131 dz., w gminie Izabelin—48 dzieci, w gminie Porozów—80 dzieci.

W powiecie Wysoko-Mazowieckim

nie przyjęto w gminie Klukowo 196 dzieci, w gminie Sokoły — 47 dzieci, w gminie Poświętne — 46 dzieci.

W innych powiatach ilość dzieci nieprzyjętych do szkoły

jest także znaczna. W mieście Kolnie np. nie przyjęto do szkoły 180 dzieci, w gminie Brańsk-pow. bielsko-podlaskiego—100 dzieci, w gminie Wasilków Czarna-Wieś — 125 dzieci i t.d.

Ponadto przepełnienie izb szkolnych jest bardzo wielkie. Bardzo częste są wypadki, szczególniej w szkołach 1 no klasowych, iż jedna mała izba wiejska

musi pomieścić 80—100 dzieci, a nawet 110—120 dzieci

Na tle załamania się powszechności nauczania w bieżącym roku sytuacja szkolnictwa powszechnego na terenie województwa białostockiego w roku 1931 | 32 przedstawi się bardzo groźnie, gdyż przyrost dzieci na ten rok

wynosi około 30.000 dzieci.

Dla tych dzieci nie znajdzie się już absolutnie miejsca w przepełnionych szkołach powszechnych.

Ważne dla rolników

W jakich miejscowościach województwa wolno uprawiać tytoń w r. 1931

Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego rozesłała onegdaj do wszystkich Urzędów i Inspektorów Akcyzowych obwieszczenie w przedmiocie uprawy tytoniu w r. 1931 w województwie białostockiem. W obwieszczeniu tem Dyrekcja przypomina, że tytoń jest przedmiotem monopolu państwowego, nikt go zatem nie może uprawiać bez zezwolenia Dyrekcji lub podległych jej Urzędów i zakładów. Kto uprawia tytoń obowiązany jest dostawić Polskiemu Monopolowi Tytoniowemu cały jego zbiór do wykupu w wyznaczonym terminie i miejscu po cenach taryfowych, które ustanowi Minister Skarbu.

Dla własnego użytku nie wolno uprawiać tytoniu.

W województwie białostockiem uprawa tytoniu dozwolona jest w powiatach: a) augustowskim, b) grodzieńskim z wyjątkiem miejscowości Łunna, Mosty i Skidel i c) wołkowyskim z wyjątkiem miejscowości Piaski, Roś, Wołkowysk i Zelwa.

Dalej obwieszczenie wymienia szczegółowo warunki, którym odpowiadać muszą rolnicy, ubiegający się o pozwolenie na uprawę tytoniu i podaje dane, jakie muszą być zawarte w zgłoszeniu o pozwolenie na uprawę. Bliższych informacyj co do obowiązków plantatora tytoniu udziela Wydział IV miejscowej Izby Skarbowej, Urzędy Skarbowe Akcyz i Monopolów Państwowych, Inspektorzy Kontroli Skarbowej i Urząd Wykupu Tytoniu w Grodnie.

Przypominamy, że uprawa tytoniu bez urzędowego pozwolenia, albo na innym gruncie, niż wymieniony w pozwoleniu podlega ukaraniu na podstawie ustawy karnej skarbowej z dnia 2 sierpnia 1926 r. (Dz. U. R. P. № 105 poz. 609).

Pokazy owiec na terenie woj. białostockiego

Inspektorat Owczarstwa Wojewódzkiego Towarzystwa Organizacyj i Kółek Rolniczych w Białymstoku w porozumieniu z samorządami powiatowymi zaprojektował przeprowadzić w okresie wiosennym i jesiennym pokazy owiec wspólnie z konkursami strzyży na terenie całego Województwa.

Akcja nad podniesieniem hodowli owiec w roku zeszłym obemowała powiaty: łomżyński, ostrowski, ostrołęcki, kolneński, grodzieński i augustowski, gdzie zostały przeprowadzone pokazy tego inwentarza. Oprócz poczynań propagandowych była zainicjowana przez Ministerstwo Rolnictwa za pośrednictwem Centralnego Towarzystwa Organizacyj i Kółek Rolniczych akcja konkursów wychowu jagniąt w powiatach: łomżyńskim, ostrowskim i ostrołęckim wśród samodzielnych gospodarzy.

Kącik strzelecki

Wieści z Rajgrodu Szczuczyńskiego

Na samem pograniczu Mazur Pruskich leży mało komu znana staropolska mieścina Rajgród, słynny już w XI w. z handlu rybami i skór. Rajgród w czasie wojny światowej był doszczętnie zbombardowany, a piękna lesista okolica skopana okopami.

W tej to mieścinie idzie cicha i wytrwała praca strzelecka, poprzedzona w czasach okupacji ruchem peowiackim. Oddział Związku Strzeleckiego w Rajgrodzie w rozwoju organizacyjnym przeżywał dnie chmurne i słoneczne, lecz zawsze pieśń strzelecka niesiona jest falami granicznego jeziora do naszych braci Mazurów.

Zawdzięczając nauczycielstwu miejscowej szkoły powszechnej praca kulturalno-oświatowa w oddziale prowadzona jest systematycznie. Przy pomocy tychże został zorganizowany w szkole 5 cio miesięczny kurs tkacko-kilimkarski dla strzelczyń, a prowadzony przez instruktorkę oświaty pozaszkolnej.

W dniu 25 b. m. odbyło się przedstawienie amatorskie p.t. „Sąsiedzi". Zespół strzelecki wykazał na scenie znakomite przygotowanie i wywarł na widzach przyjemne i głębokie wrażenie. Inicjatorzy sztuczki nauczyciele: Ob Łoś i ob. Roman mieli na celu nie zyski materjalne, a przedewszystkiem czynnik wychowawczy, w tym wypadku cnotę „zgody".

Oddział Związku Strzeleckiego liczy 39 członków wraz z oddziałem żeńskim. Posiada własną świetlicę. Wielkie zadania ma do zrealizowania kierownik świetlicy nauczyciel ob. Mostek. Coprawda świetlica nie posiada jeszcze dotychczas odpowiedniego umeblowania i pomocy naukowych, lecz ma własne radjo, a przedewszystkiem zapał do pracy i przejęcie się ideą strzelecką. Narazie posiada b. czynny zespół teatralny, mający w opracowaniu sztuczki amatorskie na okres karnawałowy, oraz chór żeński 3-głosowy. W ostatnich miesiącach została zorganizowana Sekcja Prelegentów, a tem zapewniona ciągła praca. Do Sekcji prelegentów zgłosili się i oddają swe usługi bezpłatnie osoby sympatyzujące.

Czynny Zarząd Oddziału, mając ułożony plan zajęć świetlicowych na miesiące zimowe, już dziś myśli nad sposobami zdobycia warunków do pracy na miesiące letnie.

Do zrealizowania planu na okres letni konieczne są różne pomoce dla rozwinięcia akcji przysposobienia wojskowego, fizycznego i rolniczego.

Zawdzięczając staroście powiatu Szczuczyńskiego p. Stefanusowi Oddział miejscowy otrzymuje bezpłatny lokal pod świetlicę, w tych dniach otrzymał bibljoteczkę w ilości 86 tomów w cenie 294 zł. 79 gr., instruktorkę kursów tkacko-kilimkarskiego, oraz ciągłą moralną opiekę.

Uważamy, iż wszystkim osobom, przychodzącym z pomocą, strzelcy Rajgrodzcy nie zrobią zawodu, lecz odwrotnie już dziś swą postawą i wychowaniem wypłacają się, a wypłacą się tem najwięcej, że staną tutaj na pograniczu na takim poziomie obywatela żołnierza, jakiego wskazał Wódz Narodu Marzałek Piłsudski.

Bielsk-Podlaski

Dalszy rozwój pomocy samarytańskiej

Dzięki inicjatywie pana sędziego Gębarskiego na terenie powiatu bielskiego został zorganizowany oddział Polskiego Czerwonego Krzyża. Na posiedzeniu Komitetu Głównego P. C. K. w Warszawie został oddział ten zatwierdzony.

Białowieża

Nowy dyrektor

Lasów Państwowych

Inspektor Lasów Państwowych pan Stefan Modzelewski został zamianowany wicedyrektorem Dyrekcji Lasów Państwowych w Białowieży, z równoczesnem powierzeniem pełnienia obowiązków dyrektora. Zastępcą dyrektora został mianowany inspektor Karol Neuman.

OSTROŁĘKA

Nowy Zarząd LOPP.

Dzięki staraniom komisarza Powiatowego Komitetu L.O.P.P. zastępcy starosty p. Rudnickiego, odbędzie się w dniu 10 lutego rb. zebranie organizacyjne, mające na celu ukonstytuowanie Zarządu Powiatowego Komitetu.

Białystok

Doręczanie telegramów telefonicznie

Główny Urząd Pocztowy w Białymstoku powiadamia, że firmy i osoby pragnące otrzymywać telegramy zapomocą telefonu winny złożyć w miejscowym urzędzie pocztowo-telegraficznym deklarację i podać numer swego telefonu, przez który życzą sobie telegramy nadeszłe otrzymywać.

Telegramy odtelefonowane uważa się za doręczone, a ich oryginały przesyła się adresatom pocztą, jak listy zwykłe. Jedynie na wyraźne żądanie adresatów oryginały telegramów mogą być doręczane zaraz przez depeszowego za pobraniem 50 groszy.

Udział ludności w wojnie chemicznej

W dniu dzisiejszym o godz. 19-ej zostanie wygłoszony przez Powiatowego Instruktora O. P. G. dla pracowników Elektrowni odczyt na temat „Udział ludności w wojnie chemicznej". Odczyt odbędzie się w Elektrowni.

Odczyt o obronie przeciwgazowej

W dniu 31 stycznia r.b. o godz. 17-ej w Szkolnym Kole Nr. 7 (Publiczna Szkoła Powszechna Nr. 9 ul. Lipowa 15) Powiatowy Instruktor O.P.G. wygłosi dla uczni tej szkoły odczyt na temat: „Młodzież szkolna a obrona przeciwgazowa". Po odczycie zostanie odegrana jednoaktówka utworu Z Poganowskiego ucznia Szkoły Handlowej, pod tytułem „Atak Gazowy".

Z M. U. P.

W dniu dzisiejszym w Miejskim Uniwersytecie Powszechnym odbedą się wykłady na temat: „Grecja Starożytna" część pierwsza i „Norwegja i Danja" część druga. Oba wykłady z przeźroczami. Wstęp bezpłatny.

Ferje świąteczne

Dowiadujemy się, że przerwa w nauce pomiędzy półroczami będzie trwać nie dwa, lecz trzy dni, t.j. 1, 2 i 3 lutego r. b., przyczem młodzież, która będzie chciała wyjechać w czasie przerwy będzie korzystać z ulg kolejowych.

Z T-wa Popierania Przemysłu Ludowego „Krajan"

W lokalu Wydziału Przemysłowego w dn. 26.I. 1931 r. odbyło się zebranie Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego, p. n. „Krajan". Na zebraniu postanowiono przekształcić sklep - bazar T-wa w Białymstoku na spółdzielnię handlową, która zajęłaby się zorganizowaniem zbytu wyrobów przemysłu ludowego z woj. Białostockiego w kraju i zagranicą. W połowie lutego br. odbędzie się zebranie organizacyjne mającej powstać spółdzielni handlowej.

Ordonówna w Białymstoku

W dniu 2 lutego r. b. gościć będzie w Białymstoku po powrocie z zagranicy znakomita artystka teatru Qui pro Quo p. Hanka Ordonówna przy współudziale artystów opery warszawskiej p. p.: Stefanji Betcherowej, Igi Korczyńskiej, Andrzeja Śnieżyńskiego i Xeni Kompaniejcewej. Na program złoży się moc atrakcyj, na których publiczność białostocka będzie mogła miłe i wesoło spędzić wieczór w teatrze „Palace".

Kwiatki językowe

Na domu przy ul. Kupieckiej Nr. 18 powieszony jest zegar i tablica, uświadamiające ludność żydowską o rozpoczęciu „szabasu" i zapalaniu świec sobotnich. Czytamy dosłownie: „Termin zapalania swiec sobotnich Sklepy zamikac na 15 minut wczesniej". Co tu oznacza wyraz termin, autor prawdopodobnie myślał o czasie, a najważniejsza „zamikac".

Najwyższy już czas, ażeby tego rodzaju horrendalne napisy znikły z murów miasta.

Podstawą dobrobytu Państwa jest zdrowie Narodu

Tydzień Antyalkoholowy w Białymstoku

Miesiąc luty rozpocznie się w Białymstoku pod hasłem walki z najgorszym i najbardziej bezwzględnym wrogiem ludzkości, niszczącym poszczególne jednostki tak duchowo, jak i materjalnie, wysysającym żywotne siły organizmu nietylko swoich niewolników i sług, lecz także, co gorsze, ich potomków, niszczącym zasoby materjalne jednostek i narodów, — pod hasłem **walki z alkoholem.**

Nawet wojna światowa, której „dorobek" wyraża się w kilku miljonach zabitych i ponad 20 miljonów rannych i kalek — nie wywołała tak strasznych spustoszeń, jakie codziennie wywołuje alkohol. Jeżeli te spustoszenia nie rzucają się odrazu w oczy, to tylko dlatego, że one następują powoli, co jeszcze bardziej podkreśla niebezpieczeństwo alkoholu, bo, przecież, powolne konanie jest najgorszym rodzajem śmierci. A czyż nie jest powolnem konaniem życie człowieka, zatruwającego się alkoholem.

Jeżeli szkody, przyniesione ludzkości przez wojnę światową, wynoszą zawrotne sumy, to jak wielkie, zaiste astronomiczne, muszą być sumy, składane jako haracz dla Króla—Alkohola. Przy użyciu tych sum na cele pożyteczne stworzyć by można setki nowych warsztatów pracy, wybudować drogi, mosty, rozbudować miasta, podnieść zdrowotność i higjenę zbiorowisk ludzkich, założyć szpitale, ochronki, sierocińce i domy starców, pochodnię oświaty zanieść do najbardziej zapadłych zakątków i wtedy dopiero nowe pokolenie, zdrowe moralnie i fizycznie, nie osłabione bądź bezpośrednio, bądź pośrednio, przez rodziców alkoholem, a więc bardziej uodpornione na choroby, będzie tym sędzią, który przyzna, żeśmy potrafili zwyciężyć najgorszego wroga ludzkości, potrafili być naprawdę męscy w tej bezwzględnej wojnie.

Oddział walki z alkoholizmem Towarzystwa Eugenicznego w Białymstoku, staraniem którego urządza się Tydzień Antyalkoholowy, organizuje w szkołach na terenie całego powiatu odczyty, akademje i zebrania rodzicielskie przy współudziale lekarzy i nauczycieli.

Oprócz tego będą urządzone przy pomocy nabytego kino-aparatu wyświetlania filmów i przeźroczy, poświęconych walce z alkoholizmem.

Jednocześnie Towarzystwo Eugeniczne wydało odezwę do społeczeństwa treści następującej:

Odezwa do Społeczeństwa

Wielki wróg narodu, alkohol, doprowadza do zguby setki tysięcy obywateli, rujnując ich fizycznie i materjalne, zmniejsza odporność organizmu i wydajnośc pracy. Do walki z tą wielką klęską społeczną, większą może niż wojna, musi stanąć każdy uświadomiony obywatel, któremu leży na sercu przyszłość narodu i ludzkości. Zdajemy sobie sprawę, że wprowadzenie prohibicji w naszem państwie w dzisiejszych warunkach ekonomicznych jest niemożliwe, natomiast ograniczenie używania zabójczych trunków może być dokonane. W tym celu zwraca się Towarzystwo Eugeniczne Oddział Walki z Alkoholem w Białymstoku z apelem do społeczeństwa, aby w myśl uchwały tego towarzystwa dążyło solidarnie do przeprowadzenia następnych postulatów:

1) Aby częściowo ograniczyć konsumcję spirytualij, należy niezwłocznie dążyć do podniesienia ceny wódki, piwa, wina, miodu i t. d. od 50% do 100%. W ten sposób uzyska się z jednej strony nadwyżkę budżetową, z drugiej realniejszą korzyść w zdrowiu, sile i wytwórczości obywateli.

2) Uzyskaną nadwyżkę budżetową w kwocie od 100 do 150 miljonów złotych rocznie należałoby użyć na budowę wieloklasowych szkół powszechnych oraz szkół dla dzieci anormalnych, które są wytworem przeważnie alkoholizmu w społeczeństwie, szkół specjalnych, sierocińców, oraz na Oświatę Pozaszkolną.

3) Obniżyć procent alkoholu w wódce na 35 proc.

Żądajmy przeprowadzenia tych postulatów od naszych posłów i władz miarodajnych.

Towarzystwo Eugeniczne
Oddział walki z alkoholizmem
w Białymstoku

Akademja z okazji Tygodnia Walki z Alkoholizmem

W dniu 8 lutego r. b. w teatrze „Palace", staraniem Oddziału walki z alkoholizmem T-wa Eugenicznego w Białymstoku, urządzona zostanie Akademja, poświęcona propagandzie walki z alkoholizmem.

Program Akademji przewiduje: słowo wstępne — insp. M. Jureckiego; chór szkoły im. Konarskiego; odczyt z przeźroczami—prof. Tarło-Mazińskiego; komedyjka Anczyca p. t. „Gorzałka"; hymn abstynencki—chóru szkoły im. Konarskiego i szkoły powszechnej Nr. 2.

Wstęp na Akademję bezpłatny.

Dzieci należy uświadamiać w szkole

Łagodna stosunkowo zima zgotowała wiele radości i zabaw szczególnie dziatwie szkolnej. Młodzież rwie się do sportu, lecz wszędzie wyczuwa się brak kierowniczej ręki. Jedna sprawa, na którą, być może, nie zwrócono uwagi przez czynniki wychowawcze, to ciągłe wieszanie się dzieci szkół powszechnych z tyłu sań, pędzących ulicami miasta. Po lekcjach w szkole, młodzież gromadnie rzuca się na pierwsze lepsze sanki i używa sportu, dopóki dorożkarz lub ktokolwiek powożący nie chłaśnie batem po grzbiecie. Dobrze, o ile tylko na tem się kończy, lecz kronika prasowa notowała gorsze w skutkach wypadki, jak przecięcie batem twarzy, kalectwo oka, przejechanie przez pędzący z tyłu samochód i t. p.

Drżą rodzice, gdy widzą podobne harce młodzieży, ale czy upominanie swego dziecka przed możliwością wypadków załatwi całą sprawę. Czy tej sprawy nie należałoby wcześniej poruszyć w szkołach powszechnych, czy należy czekać, aż kiedy pięknego dnia Białystok dowie się o tragicznym wypadku. Młodzieży szkolnej trzeba o tem stale mowić i przy każdej okazji.

SKI-SKJÖRINGOWE ZAWODY

Z inicjatywy Dowódcy Brygady Kawalerji p. pułk. Kmicic-Skrzyńskiego zostaną zorganizowane zimowe konkursy hippiczne oraz pierwsze w Białymstoku zawody ski—skjöringowe.

Do zawodów tych staną oficerowie i podoficerowie, członkowie hufców P.W. i uczniowie, nic też dziwnego, że zawody te budzą u nas zrozumiałe zainteresowanie.

Narciarze winni się zgłosić do Komendy W.F. i P.W. celem zapisania się, poczem w oznaczonym dniu zgłoszą się z nartami w koszarach gen. Sowińskiego. Treningi odbywać się będą w godzinach pomiędzy 16 — 17. Zawody ski—skjöringowe odbędą się w dniu 8 lutego r. b. w koszarach gen. Sowińskiego.

Zabawa rzemieślników-chrześcijan.

W dniu 1 lutego r.b. w lokalu „Pochodni" (św. Rocha, 3) o g. 9-ej wiecz. odbędzie się zabawa, urządzana przez Rzemieślników - Chrześcijan.

Całkowity dochod z zabawy, jest przeznaczony na budowę Domu Rzemieślniczego rzemieśl.-chrześc. w Białymstoku.

Przygotowanie społeczeństwa do obrony przeciwgazowej

Zarząd Wojewódzki Związku Inwalidów Wojennych R.P. w Białymstoku w trosce o bezpieczeństwo Państwa i jego obywateli, przystąpił do zorganizowania kursów obrony przeciwgazowej dla inwalidów wojennych oraz do zorganizowania Kół L.O.P.P. Przykład Związku Inwalidów Wojennych R.P. godny jest naśladowania, tembardziej, że wyszkolenie ma objąć członków organizacji inwalidów wojennych, którzy posiadają już duże doswiadczenie bojowe i w wypadku koniecznej obrony potrafią swoje doświadczenia i wiadomości oddać na usługi Kraju i obywateli.

Ankieta wśród słuchaczy M. U. P.

Kierownictwo Miejskiego Uniwersytetu Powszechnego chcąc wciągnąć słuchaczy do pracy czynnej i przeprowadzenia jej w sposób odpowiadający tak potrzebom współczesnym, jak zainteresowaniu audytorjum przeprowadza obecnie ankietę wśród słuchaczy, aby tą drogą otrzymać opinję o dotychczasowych wykładach i ich dziedzinie.

Odroczenie terminu do składania zeznań o dochodzie.

W najbliższym numerze Dziennika Ustaw ogłoszone będzie Rozporządzenie p. Ministra Skarbu w sprawie przesunięcia na rok 1931 terminu do składania zeznań o dochodzie.

Termin do składania zeznań przez osoby fizyczne i spadki wakujące (nieobjęte) wyznaczony w art. 50 ustawy o państwowym podatku dochodowym przesunięty będzie powyższem rozporządzeniem z dnia 1 marca do dnia 1 maja 1931 r.

Rozporządzenie wejdzie w życie z dniem ogłoszenia.

Wszyscy frontem do morza

Z WĘDROWEK PO POW. BIAŁOSTOCKIM.

W Uroczysku Izoby

W powiecie białostockim leży wśród lasów uroczy zakątek Izoby, nadleśnictwo maj. Majówka, własność p. Kawelina. Zanim będziemy mówili o Izobach i ich przemiłym gospodarzu p. inż. Głuchowskim, którego wynurzenia na temat współżycia większej własności z miejscową ludnością zasługują na szczególną uwagę, musimy słów kilka poświęcić p. Kawelinowi.

Ludność okoliczna i instytucje społeczne pierwsze swe kroki, jeśli chodzi o jakieś ofiary czy pomoc kierują do Majówki i nikt jeszcze nie odszedł stamtąd z pustemi rękami. Spalił się dom chłopkowi — p. Kawelin da drzewa na odbudowę, biedota w zimie bezpłatnie korzysta z opału, a szczególnie obficie sypią się sosny na krzyże, choć nie zawsze drzewo na cel ofiarowany zostaje zużytkowane. No, ale w dzisiejszych ciężkich czasach trudno się dziwić niewinnemu stosunkowo kłamstwu wieśniaka w potrzebie. W ostatnich czasach bezpłatnie drzewo na budowę otrzymały: Dom Lud. w Kamionce, szkoła powszechna w Rafałówce i kilkaset sztandartów Komitet budowy Kościoła św. Rocha w Białymstoku. Temi i innemi bezinteresownemi ofiarami zyskał sobie p. Kawelin zupełnie zasłużone uznanie wśród miejscowej ludności i społeczeństwa.

Zatargi, aczkolwiek sporadyczne, jakie miały miejsce przed zlikwidowaniem serwitutów, ustały zupełnie i niczem niezamącona harmonja panuje między ludnością a majątkiem. I tu dopiero naocznie stwierdzić można, jak błogiemi są skutki posunięć rządów pomajowych, które energicznie zabrały się do likwidacji serwitutów.

Gospodarz lasów, inż. Głuchowski, mówi: „Likwidacja serwitutów jest wielkiem dobrodziejstwem tak dla majątków, jak i ludności. Ustały w końcu wieczne spory o miejsca wypasania. Skończyło się wreszcie stale, czasami złośliwe, a w większości wypadków bezmyślne niszczenie młodego drzewostanu. Wynikające z zatargów sądy i protokóły, czasami o drobnostkę, nieraz o grosze, trzymały obie strony na stopie wojennej, a tam, gdzie ludność jest mściwa, nieraz dochodziło do zbrodni, której ofiarą padało służba leśna i mienie właściciela. Teraz mamy idealny spokój i współżycie, naprawdę sąsiedzkie".

— Jednem słowem — powiadam — pędzicie panowie spokojny, beztroski żywot.

— Proszę pana, zmora, która nas gnębi—to, podatki, obliczane na podstawie wielce skomplikowanego wzoru, gdzie jedno nieopatrzne przestawienie pewnej pozycji na niewłaściwy rachunek horendalnie zwiększa podatek dochodowy do sumy całego dochodu. Oczywiście apelujemy, a nawet już ostatnio do Trybunału Administracyjnego, narazie jednak trzeba płacić, a teraz z gotówką bardzo ciężko.

— Przemysł drzewny faktycznie znajduje się w sytuacji nie do pozazdroszczenia.

— Sytuacja jest krytyczna, jednak spodziewamy się, że rząd, który wykazał tyle energji zrozumie, jak poważną pozycją w naszym bilansie handlowym stanowi eksport drzewa. Trudno, jakiś czas musimy przetrzymać. By zaś dopomódz okolicznej ludności będziemy starali się uruchomić choćby czasowo tartak w Majówce.

Wyjeżdżając z Izobów pomyślałem—bodaj to jaknajwięcej w Polsce było takich ludzi, którzy rozumieją i doceniają powagę sytuacji, nie narzekają, a starają się ulżyć doli biednej ludności.

Akwizytorzy ogłoszeniowi
zdolni i inteligentni potrzebni
Zgłoszenia pisemne z referencjami nadsyłać do Administracji „Głosu Ziemi Białostockiej".
Białystok, św. Rocha 3.

Czy kobiety zamężne
powinne pracować w urzędach?

Warszawska prasa, przed kilku dniami wystąpiła z artykułami, omawiającymi zagadnienie bezrobocia i zwraca się do czytelników o zabranie głosu i wypowiedzenie się w tej sprawie. Dla charakterystyki przytaczamy niektóre ustępy.

„Po wszystkich urzędach tak państwowych jak i miejskich i biurach prywatnych redukuje się ludzi etatowych i nieetatowych, stosując oszczędności, co zresztą po części jest uzasadnione. Bezrobotnej inteligencji tysiące. Państwo daje zasiłki i młodym ludziom emeryturę. I jedni i drudzy prowadzą nędzny żywot. A tymczasem po urzędach państwowych i prywatnych, miejskich, przy wojsku, Kasach Chorych pracuje kilka tysięcy rodzin, mąż i żona, oboje pracują i śmieją się, nie znając, co to kryzys, dobrze im się powodzi".

Zagadnienie to wprawdzie jest nieco skomplikowane, ale czy nie należałoby zrewidować dotychczasowych stosunków pracy wobec tragedji masowego bezrobocia. Kwestja bezrobocia nie będzie nawet w najbliższych latach rozwiązana, o ile nie będą przedsięwzięte stanowcze kroki ze strony czynników do tego powołanych.

Jeżeli przypomnimy sobie lata przedwojenne, to obowiązkiem męża było dać całkowitą opiekę rodzinie: żona była matką, wychowawczynią, a dzisiaj? Wytłumaczoną zupełnie rzeczą było podczas wojny światowej i 1920 roku zastępstwo w różnych urzędach przez kobiety mężczyzn.

Bezrobotni w wielu wypadkach którzy są jedynymi żywicielami nawet licznej rodziny, całemi dniami chodzą w poszukiwaniu jakiegokolwiek zajęcia, oglądają się bezradnie, rozpaczliwie a nawet nieufnie i doszukują bezpośrednich a nawet pośrednich przyczyn tego gniotącego ich stanu rzeczy. Dzisiaj niejednokrotnie w wielu urzędach chętniej przyjmuje się panie niż mężczyzn, co zresztą jest sprawą gustu i zapatrywań.

Dalecy jesteśmy od tego, aby kobietę zepchnąć do roli kopciuszków i usunąć je od udziału w życiu publicznem i społecznem. Moc jest jednak placówek, które bezwarunkowo należy oddać wyłącznie kobietom. Szerokie koła społeczne winne w tej sprawie wypowiedzieć się gdyż skutki bezrobocia są coraz to dramatyczniejsze. Nie wolno nam oddawać całych tysięcy bezrobotnych, zdolnych do pracy, na wyłączne utrzymanie ze Skarbu Państwa. Organizacje pracownicze, czynniki społeczne i samorządowe nie mogą być bierne i muszą wziąć udział w walce, co nosi charakter klęski społecznej. Rząd w trosce o dobro Państwa i jego obywateli bez twórczej współpracy ze strony narodu nie jest w stanie wszelkim katastrofom podołać i je usunąć. Wyrozumiałość dla tej lub innej sprawy nie wystarcza, trzeba chęci i dobrej, a zarazem silnej woli. Doraźne zasiłki bezrobotnym łagodzą w pewnej mierze ogólną nędzę, lecz nie rozwiązują sprawy. Być niezależnym od tych, którzy na nędzy ludzkiej żerują, jest racja bytu każdej zdrowej rodziny, lecz tym nie wolno zamykać oczu, którzy pozbawieni są warsztatów pracy zarobkowej. Opinja publiczna powinna wypowiedzieć się na ten temat, aby w porę zło usunąć.

Wieści z Łomży i okolicy

Kronika teatralna

W niedzielę, w dniu 1-go lutego r.b., wystąpi w „Domu Żołnierza" tylko jeden raz z najnowszym programem znakomita artystka Hanka Ordonówna.

Napad rabunkowy

Mieszkaniec Piątnicy za Łomżą, Hersz Radynowski, przechodząc przez korytarz domu przy ul. Rządowej, mając teczkę z papierami wartościowemi, został przez kilku drabów uderzony w głowę twardym przedmiotem. Napastnicy usiłowali zrabować teczkę, spłoszeni jednak ulotnili się w stronę Starego Rynku.

Repertuar kino-teatrów łomżyńskich

Dźwiękowiec „Mirage" — „Wesoły Madryt" z Ramon Novarro w roli tytułowej.

Dźwiękowiec „Dom Żołnierza" — „Gdzie Wschód — Wschodem" z Lon Chaney'em.

Teatr „Reduta" — dramat 3-aktowy „Dzwony Syberji" (trupa wędrowna).

Radjo-program

PIĄTEK. 30. I. 31 r.

12.10. Muzyka z płyt gramofonowych.
16.25. Muzyka z płyt gramofonowych.
17.15. „Nowo-Yorskie drapacze chmur i Waszyngtońskie ogrody"
17.25. Koncert muzyki lekkiej.
19.10. Giełda rolnicza.
19.20. Muzyka z płyt gramofonowych.
19.40. Prasowy dziennik radjowy.
19.55 Muzyka z płyt gramofonowych.
20.15. Koncert z Filharmonji Warsz.

SOBOTA 31. I. 31 r.

12.10 Muzyka z płyt gramofonowych.
16.10 Skrzynka pocztowa radjotechniczna
16.35. „Moja technika fotograficzna"
16.45. „Kącik dla młodych talentów"
17.15. „Jak się widzi mając 50 oczu"
17.45. Program dla dzieci.
19.10. Centralne Tow. Organizacji i Kółek Rolniczych do swych Członków i ogółu Rolników.
19.25. Płyty gramofonowe.
19.40. Prasowy dziennik radjowy.
19.55 Muzyka z płyt gramofonowych.
20.00. Jan Ignacy Targ wygłosi feljeton p. t. „Jak zostałem dowódcą"
20.15. Finansowe podstawy Powstania Listopadowego"
20.30. Muzyka lekka
22.00. Stanisław Czosnowski wygłosi feljeton p.t. „O piątym grzechu głównym"
22.15. Utwory Chopina odegra prof Lewicki.
23.00. Muzyka taneczna.

Z dnia i nocy

Od kradzieży do morderstwa

Zwolniony onegdaj z więzienia w Białymstoku, gdzie odbywał karę 1 roku za kradzież, mieszkaniec os. Hajnówki Staszczuk Wacław, lat 27, po przybyciu do domu, wystrzałem z rewolweru ranił w szczękę swoją żonę Albinę. Za zbiegłym po dokonaniu zbrodni Staszczukiem, policja prowadzi poszukiwania.

Jeszcze raz kury..

Na szkodę Marjana Rejencza (Fabryczna 51) nieznany sprawca dokonał kradzieży 4 kur wartości 20 zł.

...i palto.

Sławińskiemu Teofilowi (Dąbrowskiego 30) zostało skradziono z mieszkania przez nieznanych sprawców palto wartości 200 zł.

Pożar

W dniu 28 b. m. w godzinach wieczorowych wybuchł pożar w gmachu Sądu Okręgowego (ul. Mickiewicza róg Sto Jańskiej) wskutek nieostrożności przy gotowaniu wosku w suterenie. Podczas pożaru odniosła lekkie oparzenie Etla Boer, zam. przy ul. Krakowskiej, 4. Straty narazie nie ustalone.

Szczęśliwy ojciec 30 dzieci

— „Jeżeli komuś jest tak dobrze, jak nam — nie ma prawa się skarżyć" — powiedział robotnik fabryczny z okolic Oxfordu, p. Henryk Relms. Jest on szczęśliwym posiadaczem 30-ga dzieci, 14-o dzieci miał z pierwszego małżeństwa i 19-o z drugiego. Niestety w czasie jakiejś epidemji 3-je umarło. Reszta chowa się znakomicie, a nawet już 13 dziewcząt i 7-u chłopców zdążyło wstąpić w związki małżeńskie. Pozostałe zaś rodzeństwo mieszka jeszcze w domu rodzicielskim. Rodzina ta zużywa tygodniowo 8 kg. margaryny, 8 kg. cukru, 40 chlebów, 3 ćwiartki mięsa, a do prania bielizny 5 kg mydła.

100 dolarów dziennie dla amatora

Plaga żebraniny na ulicach New Jorku tak się w ostatnich czasach rozpowszechniła, że tamtejsze władze policyjne zmuszone były przedsięwziąć szereg obław i innych środków zapobiegawczych, aby oczyścić miasto z tej epidemji. Przy tej okazji wyszło na jaw moc ciekawych szczegółów, dotyczących rodzaju zarobkowania rozmaitych włóczykijów i filutów amerykańskich. Okazało się, że 2 000 żebraków, uprawiający swój proceder na ulicach New Jorku „zarabia" łącznie niezłą sumkę 10 miljonów dolarów. Przeprowadzone dalej śledztwo dowiodło, że nierzadkim jest egzemplarz żebraka, którego dzienny dochód waha się pomiędzy 50 a 100 dolarów. Wielu z żebraków posiada własne auta. Ostatnio pojawiły się wykwintne kluby, do których należeć mogą tylko zawodowi żebracy. Oprócz tego istnieją specjalne wypożyczalnie rekwizytów zebraczych, w których można znaleźć wszystko, począwszy od niewinnych czarnych okularów, rozmaitych protez i szczudeł, a kończąc na małych dzieciach, wynajmowanych specjalnie do żebraniny.

Dla uniknięcia pomyłek upraszamy przy przysyłaniu gotówki pocztą lub przekazywaniu przez P. K. O. o wyszczególnienie, na jaki mianowicie cel gotówka jest przeznaczona: ogłoszenia, prenumeratę czy ofiary. P. K. O. 68.425.

1000-ce nowoczesnych gospodyń prasują swoją bieliznę żelazkiem elektrycznem i są zadowolone z jego nieocenionych zalet, wygody, czystości i taniych kosztów. Prędko, czysto i tanio prasuje się tylko żelazkiem elektrycznem.
Grzejniki elektryczne sprzedaje Elektrownia Białostocka na 10-cio miesięczne raty
Obstalować można przez telefon № 3-91
Białostockie Towarzystwo Elektryczności
Spółka Akcyjna.

Nowootworzony sklep
p. f. „NOWOŚĆ"
Białystok, Sienkiewicza 36
posiada na składzie nowomodne jedwabie, sukna, korty, welny
i wielki wybór resztek
75—6 **Dobroć! Taniość! — To nasza reklama!**

APOLLO Dziś Premjera! Początek o g. 6.30, 8.20, 10.10
Ceny od 1 zł., dla młodzieży od 75 gr.
Rodzice, którzyście przez wojnę światową stracili waszych synów,
Kobiety, któreście doznały najcięższy cios straciwszy w wojnie swych mężów,
Dzieci, którym odebrano waszych żywicieli
z filmu
„BITWA NAD SOMMĄ"
przekonać się możecie jakie piekło męki i cierpienia wasi najdrożsi w krwawej wojnie światowej przejść musieli, aż wreszcie kula, granat lub uderzenie szyletem na wieki rozłączyło ich od was.
Film ten jest w historji kinematografji tem, czem w literaturze „Na Zachodzie bez zmian".
Ponadto: 2 ch aktowa arcywesoła komedja dźwiękowa „Gruby i Cienki".

Wszyscy frontem do morza

MASZYNOWA
Amerykańska Prasownia
PAROWA FARBIARNIA
i CHEMICZNA PRALNIA
„ATŁAS"
BIAŁYSTOK
ul. Sienkiewicza № 14 tel. 3 81
Przyjmuje się do farbowania, czyszczenia i prasowania damskie, dziecinne i męskie ubrania oraz do plisowania i dekatyzowania.
Prasowanie maszynowe i wywabianie plam na poczekaniu.
Wykonanie robót solidne i terminowe.
50—12

Dr. J. WALEWSKI
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Przyjmuje rano i od 4—8 w.
W niedzielę i święta od 10—11 r.
ul. Sienkiewicza 14 m. 3 Telefon 9 49
97—12

„MODERN" Dziś początek: 6.15, 8.20, 10.30
dla uczni od 1 zł.
1-szy polski śpiewno-dźwiękowy film morski
WIATR OD MORZA
Dramat bohaterstwa miłości na tle wyzwolenia Pomorza
na tle arcydzieła **Stefana Żeromskiego**
W rolach głównych: kwiat scen polskich
Marja Malicka, Adam Brodzisz, Eugeniusz Bodo, Adolf Dymsza
Kazimierz Junosza Stępowski
Walka Polaka i Niemca o serce kobiety.
Tragedja załogi w zatopionej łod i podwodnej.

Kino „POLONJA" Początek seansów o g. 6.45, 8.30, 10.30
DZIEWCZYNA Z PIEKŁA
Dramat obyczajowy w 8 aktach
W roli głównej: Mary Astor
Nad program: Komedja w 2 aktach.
O 1.30 seansy popularne po 25 gr.

Nr. E¹ 2463. 30 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku rew. ul. go (Sobieskiego 7) ogłasza, że w dniu 4 lutego 1931 r. od godziny 10 rano w Białymstoku przy ul. Dojlidy Fabryczne w biurze i obejściu fabrycznym f. „E. Hasbach" odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie:

1) 13.000 ark. forniru nieklejonego w 12 stertach, 50 fest mtr. forniru w arkuszach niecałych, 3 beczek oliwy maszynowej, 50 fest mtr. nieklejonego forniru w różnych szerokościach arkuszy, 25 paczek po 40 ark. mniejszych rozmiarów dykty.

2) Surowca różnego gatunku do wyrobu dykt pod postacią okrąglaków i kloców, dykty lotniczej, desek, konia, uprzęży, cegły szomotowej i urządzenia biurowego ocenionych na 4.843 zł.

Przedmioty pod poz. 1 mogą być sprzedane w myśl art. 1070 u. p. c. niżej sumy szacunkowej.

Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dzień licytacji.

Białystok, 24 stycznia 1931 r.

Komornik Podbielski.

76—1

Redaktor przyjmuje od godz. 12-13; telefon № 2 73 Redakcja czynna od godziny 12-14 i od 19-21 Telefony Redakcji, dzienny — 10-06 nocny — 2-73. Rękopisów redakcja nie zwraca.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem.— 70 gr.; w tekście 80 gr. za tekstem—25 gr; kronika reklamowa, komunikaty— 1 zł. za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50 proc. drożej; z zastrzeżeniem miejsca—25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy —50 proc. zniżki. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Układ ogłoszeń przed tekstem 5 łamowy, za tekstem 10° łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 68.425

Wydawca: Tow. Wydawnicze Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., Białystok ul. S-go Rocha 3 Redaktor odpowiedzialny: **Stanisław Migacz**